

Grzywna, Józef

Kielecczyzna wobec plebiscytów na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu w 1920 roku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 169-180

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Grzywina

KIELECCZYNA WOBEC PLEBISCYTÓW NA WARMII I MAZURACH ORAZ NA POWIŚLU W 1920 ROKU

Trudno w ramach stosunkowo niedługiego artykułu dokonać całościowego i wyczerpującego omówienia tematu. W związku z tym zachodzi konieczność pewnej selekcji faktów, a także bardziej zwięzłego ujęcia problemów — zdaniem autora — najistotniejszych. Artykuł ma przynajmniej częściowo ukazać stanowisko miejscowego społeczeństwa, w tym głównych partii i stronnictw politycznych, niektórych organizacji społecznych i samorządu terytorialnego wobec decyzji kongresu paryskiego w sprawie Warmii, Mazur i Powiśla, motywy i stopień zainteresowania przyszłym losem tych ziem, pomoc materialną na rzecz akcji plebiscytowej oraz ocenę wyników plebiscytów.

Po zakończeniu I wojny światowej problem granic Polski, zwłaszcza na zachodzie i północy, był przedmiotem żywego zainteresowania ze strony społeczeństwa Kielecczyny¹. Wprawdzie w większym stopniu koncentrowało ono swoją uwagę na Wielkopolsce i Śląsku², ale nie zapominało o konieczności prowadzenia walki o odzyskanie przez Polskę dostępu do morza. Partie polityczne, organizacje społeczne i zawodowe, podobnie jak w całym kraju³, skupiały początkowo swoją uwagę przede wszystkim na Gdańsku, wychodząc z założenia, że przyłączenie tego miasta do Polski rozwiąże niemal automatycznie problem Warmii, Mazur i Powiśla⁴.

Postulat komisji Juleasa Cambona przyznania Polsce m. in. Pomorza i Gdańska, a następnie zakwestionowanie w marcu 1919 roku wniosku komisji przez premiera Wielkiej Brytanii, Lloyda Georga, wzmożyło zainteresowanie miejscowego społeczeństwa Gdańskiem. Na wiecach, urządzanych przez partie polityczne, nie tylko nie szczędzono słów krytyki pod adresem „tych państw Ententy, które pragną odepchnąć Polskę od morza”, ale nawoływano społeczeństwo do...

1 Nie uwzględniamy w rozważaniach Zagłębia Dąbrowskiego i powiatu częstochowskiego.

2 W. Caban, J. Grzywina, *Stosunek społeczeństwa Kielecczyny do powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku*, Sobótko, 1977, nr 4, ss. 468—477.

3 W. Wrzesiński, *Plebiscyty na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu w roku 1920*, Olsztyn 1974, ss. 49, 83; tenże, *Odrodzenie państwa polskiego w 1918 roku a problem Prus Wschodnich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, (dalej KMW), 1989, nr 3, s. 361; W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912 — styczeń 1924*, Warszawa — Kraków 1924, ss. 30 i in.; A. Brzeziński, P. Samuś, *Łódź wobec plebiscytów na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu w 1920 roku*, KMW, 1975, nr 2, ss. 210—219.

4 Ojczyzna, 6 II 1919; Gazeta Kielecka, 7 III 1919. W podobnym duchu wypowiadały się: Rada Miejska Kielc (dalej RMK) i Rada Szkolna Kielc (dalej RSzK). Zob. Wojewódzkie Archiwum Państwowe Kielce (dalej WAPK), Akta miasta Kielc 1918—1939 (dalej AMK), sygn. 1274, Protokół RMK z 8 III 1919; RSzK, sygn. 6, Protokół RSzK z 8 III 1919. Zob. także: Akta miasta Końskich, sygn. 10, Protokół Rady Miejskiej Końskich z 9 III 1919; Ziemia Opoczyńska, 12 II 1919.

czeństwo do podejmowania rezolucji protestacyjnych, tworzenia tzw. komitetów gdańskich i wywierania nacisku moralnego na rząd polski celem podjęcia odpowiednich kroków, które by zabezpieczyły dostęp Polski do morza. W wystąpieniach i rezolucjach wskazywano na ścisły związek między dostępem do morza a dalszym rozwojem gospodarczym kraju⁵.

Uchwalona jednogłośnie przez Radę Miejską w Kielcach w dniu 8 marca 1919 roku rezolucja stwierdzała m. in.: „Zważywszy, że powstająca z niewoli Polska dla spełnienia dziejowego posłannictwa musi być państwem nie tylko zdolnym do życia, lecz potężnym, a bez własnego wybrzeża morskiego taką być nie może, Rada miasta Kielc zwraca się do Rządu z apelem o poczynienie wszelkich kroków, aby przy ostatecznym ustalaniu granic Państwa Polskiego przywrócono Polsce należące do niej od wieków i przemocą oderwane wybrzeże Bałtyku wraz z Gdańskiem. Wtedy tylko bowiem Polska, posiadająca wolny dostęp do morza, będzie niezawisła i samodzielna pod względem gospodarczym, przemysłowym i handlowym, a potężna pod względem politycznym, będzie przeto mogła ze skutkiem współpracować ze wszystkimi państwami przy realizowaniu wspólnych zadań, jakie ludzkości europejska wojna dla zrealizowania narzuciła”⁶.

Podobnie przedstawiała problem miejscowa prasa. Niezależny tygodnik „Lud Miechowski” pisał: „Płynące do Polski wieści z obrad Konferencji Wersalskiej muszą wywoływać w sercach Polaków głęboki niepokój. Stare polskie miasto Gdańsk nie ma powrócić do Polski. Bez tego miasta i szerokiego dostępu do Morza Bałtyckiego Polska nie może stać się potęgą przemysłową, rolniczą i handlową. Troska o należyty rozwój narodu wymaga od Rządu i Sejmu Ustawodawczego natychmiastowego i zdecydowanego działania na rzecz powrotu do Macierzy prastarych ziem piastowskich”⁷.

Decyzja konferencji paryskiej o utworzeniu z Gdańskiem Wolnego Miasta oraz konieczność przeprowadzenia plebiscytów na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu wywołała wśród społeczeństwa Kielecczyny rozgorzyczenie oraz falę protestów. Organ Klubu Społecznego, „Kurier Kielecki”, komentując decyzję konferencji wersalskiej, pisał w jednym z numerów lipcowych 1919 roku, że: „jest ona nieprzemysłana, niesprawiedliwa, upokarzająca wszystkich Polaków, niezależnie od miejsca zamieszkania i wyznawanych poglądów politycznych i religijnych”⁸.

Powyższą opinię podzielały również najbardziej wpływowe partie polityczne: Polska Partia Socjalistyczna, Narodowy Związek Robotniczy, Związek Ludowo-Narodowy i Polskie Stronnictwo Ludowe — „Wyzwolenie”. W uchwalonych przez niektóre komórki partyjne w lipcu 1919 roku deklaracjach oraz wypowiedziach wielu działaczy domagało się przyłączenia do Polski Gdańska i polkich obszarów Prus Wschodnich i Powiśla⁹. Było to stanowisko zgodn

⁵ Gazeta Kielecka z 7 III 1919 r. pisała m. in., że „wybrzeże z Gdańskiem jest dziś hasłem, które rozbrzmiewać winno tak silnie, ażeby znalazło należyty odzewik podczas obrad konferencji pokojowej”. Podobnie: Cieczyna, 8 III 1919; Głos Radomski, 6 III 1919; Ziemia Opoczyńska, 7 III 1919; WAPK, Urząd Wojewódzki Kielecki 1918—1939, sygn. 6969, 6985, 7014, 7086, 7105, 7129, Protokoły z posiedzeń sejmików powiatowych i rad miejskich województwa kieleckiego z lat 1919—1920.

⁶ WAPK, AmK, sygn. 1274, Protokół RMK z 8 III 1919; Gazeta Kielecka, 9 III 1919.

⁷ Lud Miechowski, 4 IX 1919.

⁸ Kurier Kielecki, 26 VII 1919.

⁹ Odrodzenie, 5 X 1919; Głos Ludu, 1 II 1920; Ojczyzna, 13 IV 1919; Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, (dalej AAN, KCNP), sygn. 202, Rezolucje z wieców protestacyjnych z województwa kieleckiego z IV i V 1919 r.

z postulatami wysuwanymi przez przedstawicieli tych partii na forum Sejmu, jak i życzeniami całego społeczeństwa polskiego¹⁰. Wprawdzie niektórzy działacze, zwłaszcza z kręgów Polskiej Partii Socjalistycznej, przyjęli decyzję konferencji wersalskiej z zażwoleniem¹¹, ale ogół członków tej partii, zwłaszcza w Radomiu, Kielcach, Skarżysku-Kamiennej, Suchedniowie, Końskich i Stąporkowie, zajął stanowisko krytyczne, zaś biorąc pod uwagę słabe uświadomienie ludności polskiej na Warmii i Mazurach, zapatrywał się pesymistycznie na wyniki plebiscytu. Mimo braku większych widoków na odzyskanie tych ziem przez Polskę, działacze Polskiej Partii Socjalistycznej, niezależnie od oceny uchwał konferencji wersalskiej, nawoływali miejscowe społeczeństwo do gromadzenia pieniędzy i innych środków materialnych na akcję plebiscytową¹².

Bardziej jednolitą postawę zajął na Kielecczyźnie Narodowy Związek Robotniczy, który stojąc na stanowisku uchwał XVII zjazdu partii z lipca 1919 roku¹³ domagał się nie tylko powrotu do Polski Gdańska, Warmii, Mazur i Powiśla, ale deklarował „gotowość proletariatu polskiego do czynnej walki o przyłączenie tych ziem do Macierzy”. W złożonym w lipcu 1919 roku przez grupę radnych tej partii na posiedzeniu Rady Miejskiej w Końskich oświadczeniu czytamy: „W imieniu NZR działającego w Końskich protestujemy przeciwko niesprawiedliwej i krzywdzącej uchwale Ententy, zapowiadającej utworzenie z Gdańska Wolnego Miasta i przeprowadzenie głosowania na Warmii i Mazurach. Opowiadamy się równocześnie za czynnym przyłączeniem tych ziem do Macierzy”¹⁴.

Podobnie ocenili decyzję konferencji wersalskiej Związek Ludowo-Narodowy. Zarówno na zebraniach partyjnych, wiecach, jak i na łamach prasy działacze Związku podkreślali, że „plebiscyt na tych ziemiach to koncesja dla Niemiec”. Domagali się oni podjęcia przez rząd polski odpowiednich kroków, które by zmusiły państwa koalicji do przyznania Polsce ziem spornych bez plebiscytu. Niektóre komórki Związku, np. w Chęcinach, Suchedniowie i Bodzentynie (powiat kielecki), a także w Skarżyszewie, Wyśmierzycach, Białoźbrzegach i Przytyku (powiat radomski) opowiedziały się za wysłaniem wojsk polskich na tereny plebiscytowe¹⁵.

Żywą akcję protestacyjną przeciwko uchwałom konferencji wersalskiej w sprawie Gdańska, Warmii, Mazur i Powiśla prowadziło na Kielecczyźnie Polskie Stronnictwo Ludowe — „Wyzwolenie”. Na przełomie lipca i sierpnia 1919 roku wiele kół Stronnictwa, zwłaszcza w powiatach: sandomierskim, opa-

10 B. Leśnodorski, *Niektóre zagadnienia dziejów Warmii i Mazur w latach 1918—1920*, *Kwartalnik Historyczny*, 1956, nr 4—5, s. 413. W. Wrzesiński, *Plebiscyty*, s. 70; P. Stawecki, *Stanowisko Sejmu Ustawodawczego wobec plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu w roku 1920*, *KMW*, 1971, nr 4, ss. 456—459.

11 Przypuszczalnie działacze ci sugerowali się opracowanym przez PPS projektem traktatu pokojowego, który został przedstawiony na początku V 1919 r. delegacji niemieckiej (zob. K. Więch, *Polska Partia Socjalistyczna 1918—1921*, Warszawa 1978, s. 141).

12 *Gazeta Kielecka*, 16 V 1919; 18 IX 1919; 11 X 1919; 15 X 1919.

13 T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy 1905—1920*, Warszawa 1973, ss. 339 nr.

14 *Odrodzenie*, 20 VI 1919; 30 VI 1919; 30 XI 1919.

15 *Ojczyzna*, 20 IV 1919; 23 IV 1919; 1 VI 1919; 24 VI 1919; 23 VII 1919; *Gazeta Kielecka*, 15 IV 1919; 24 VI 1919; 29 VII 1919. Również na łamach prasy endeckiej lansowano koncepcję rozstrzygnięcia sporu polsko-niemieckiego zarówno na Górnym Śląsku, jak i na Warmii, Mazurach i Powiślu na drodze wojny. Np. J. K. w artykule pt. *Tego błędu nie wolno nam dziś powtórzyć*, zamieszczonym na łamach *Ojczyzny*, pisał m.in.: że: „dla nas nie ma innej drogi jak ta, która Władysława Jagiełłę pod Grunwald zaprowadziła” (*Ojczyzna*, 21 IX 1919).

towskim, łżeckim i miechowskim, zorganizowało zebrania i wiece, na których podjęto uchwały przeciwko „niesłychanej krzywdzie, wyrządzonej narodowi polskiemu”. Jednak wielu działaczy „Wyzwolenia” wątpiło w możliwość zmiany decyzji konferencji oraz odzyskanie przez Polskę ziem spornych w wyniku referendum¹⁶.

Do protestów przyłączyły się organizacje społeczno-zawodowe i samorząd, zwłaszcza terytorialny. Na zebraniach tych organizacji z inicjatywy działaczy stronnictw i partii politycznych przeanalizowano znaczenie Gdańska i terenów plebiscytowych dla rozwoju ekonomicznego Polski oraz uchwalono odpowiednie rezolucje, które przesłano naczelnikowi państwa, marszałkowi Sejmu i prezydentowi Rady Ministrów¹⁷.

Równoległe do działalności protestacyjnej prowadzono wśród miejscowego społeczeństwa pracę oświatową. Chodziło o spopularyzowanie problematyki zwłaszcza dziejów Warmii i Mazur. Akcją ta była niezwykle pożyteczna, tym bardziej że ogół społeczeństwa Kielecczyny miał dość mgliste pojęcie o tym regionie Polski. Czołową rolę w tym względzie odegrała prasa lokalna, związana z Józefem Piłsudskim: „Gazeta Kielecka”, „Ziemia Opoczyńska” i „Ziemia Sandomierska” oraz narodowa: „Odrodzenie”, „Ojczyzna” i „Głos Ludu”. Na łamach tych gazet opublikowano wiele artykułów, ukazujących m.in. dzieje polityczne Warmii i Mazur, stosunki narodowościowe i wyznaniowe oraz znaczenie strategiczne tych ziem. Wiele miejsca zajmowały w prasie informacje na temat stosunku społeczeństwa innych regionów Polski do uchwał konferencji wersalskiej w sprawie Gdańska, Warmii, Mazur i Powiśla. Wszystko to przyczyniło się niewątpliwie do aktywizacji tych środowisk ludności, które z różnych względów nie wykazywały dotychczas zainteresowania omawianą problematyką¹⁸.

Podobną rolę spełniały pogadanki i odczyty, organizowane przez partie polityczne, związki zawodowe oraz stowarzyszenia oświatowo-kulturalne. Obok prelegentów miejscowych, przeważnie nauczycieli szkół powszechnych i średnich, akcję odczytową prowadzili również wybitni działacze polityczni i społeczni spoza Kielecczyny. Jesienią 1919 roku w Kielcach, Radomiu, Sandomierzu, Ostrowcu i Starachowicach sprawy warmińsko-mazurskie referowali m. in. działacze Mazurskiego Komitetu Plebiscytowego w Warszawie i Zrzeszenia Plebiscytowego Ewangelików Polskich: Adam Uziębło, Konstanty Dąbkowski, Jakub Glass, Fryderyk Mirosław Leyk, Stanisław Zieliński, a także działacz endecki, poseł na Sejm, Marian Seyda. W referatach i wystąpieniach bardzo mocno akcentowano znaczenie dostępu do morza dla rozwoju gospodarczego kraju, konieczność powrotu do Polski Gdańska, Warmii, Mazur i Powiśla, zwracano uwagę na aktywizację bojówek niemieckich oraz apelowano o ofiarność w niesieniu pomocy materialnej na rzecz akcji plebiscytowej¹⁹.

Dość ważkim argumentem w akcji propagandowej, który miał „wstrząs-

16 WAPK, Komisarz Ludowy Kielecki 1918—1919, sygn. 46, 47, Sprawozdania sytuacyjne starosty kieleckiego za 1919 i 1920 r.; Wyzwolenie, 6 VIII 1919; 24 VIII 1919.

17 Ibidem, UWK 1918—1939, sygn. 6969, 6985, 7014, 7086, 7105, Protokoły z posiedzeń sejmików powiatowych i rad miejskich województwa kieleckiego z lat 1919—1920.

18 Np. Gazeta Kielecka, 13 I 1920; 31 I 1920; Głos Ludu, 1 II 1920; Odrodzenie, 18 I 1919; 5 X 1919; 19 X 1919; Ojczyzna, 13 IV 1919; 1 VI 1919; Ziemia Opoczyńska, 11 IV 1919; 16 V 1919; Ziemia Sandomierska, 14 IV 1919; 18 V 1919.

19 Odrodzenie, 19 X 1919; 18 I 1920; Ojczyzna, 4 IV 1920; Gazeta Kielecka, 13 I 1920; 31 I 1920; Ziemia Opoczyńska, 11 IV 1919; 16 V 1919; Ziemia Sandomierska, 14 IV 1919; 18 V 1919.

nać sumieniem społeczeństwa²⁰, był wzrost prześladowań Polaków przez Niemców. Problem ten akcentowano przy każdej okazji, a lokalna prasa sporo miejsca poświęciła wydarzeniom styczniowym 1920 roku w Szczytnie. W licznych doniesieniach i komentarzach miejscowe gazety — niezależnie od reprezentowanego kierunku ideowo-politycznego — stwierdzały, że: „w związku z pozostawieniem przez traktat wersalski na Warmii, Mazurach i Powiślu milionów chłopów i robotników polskich na pastwę Niemców, obowiązkiem wszystkich Polaków jest czynienie wszystkiego, co możliwe, aby ich złączyć z Macierzą²¹. Ze względu na lepsze położenie ekonomiczne ludności niemieckiej, konflikty wyznaniowe, brak polskich tradycji państwowych itp. szanse na zwycięstwo w plebiscycie są problematyczne — podkreślała prasa, ale społeczeństwo Kieleccyzny, niezależnie od końcowych rezultatów referendum, powinno zmanifestować swój patriotyzm i wyrobienie obywatelskie m. in. poprzez tworzenie komitetów plebiscytowych i pomoc finansową oraz materialną na rzecz plebiscytu²⁰.

Sceptycyzm co do końcowych rezultatów plebiscytu przejawiała nie tylko prasa Kieleccyzny. Przewijał się on również w prasie innych regionów Polski²¹. Mimo to społeczeństwo w całym kraju — choć w różnym stopniu — wykazywało spore zainteresowanie Warmią, Mazurami i Powiślem. Powstały liczne komitety plebiscytowe, prowadzono akcję propagandową, zbiórki pieniężne itp.²² Utworzenie w Warszawie komitetów plebiscytowych dla Warmii, Mazur, a następnie Centralnego Komitetu Plebiscytowego na czele z marszałkiem sejmu Witoldem Trąmpczyńskim przyspieszyło na Kieleccyznie prace nad tworzeniem terenowych komitetów plebiscytowych²³. Na przełomie lat 1919/1920 niemal we wszystkich powiatach powstały komitety plebiscytowe dla Warmii i Mazur lub też wspólne komitety dla ziem północnych oraz Górnego Śląska, Orawy i Spisza. W miarę upływu czasu komitety tworzone również w mniejszych miastach i na wsiach²⁴.

Szczególnie intensywną akcją tworzenia lokalnych komitetów plebiscytowych prowadzili działacze polityczni i społeczni Radomia. Po utworzeniu 9 grudnia 1919 roku z inicjatywy prezesa Sądu Okręgowego w Radomiu, Macieja Glogiera, Komitetu Plebiscytowego dla Śląska, Warmii, Prus Wschodnich, Spisza i Orawy podjęli oni prace organizacyjne poza Radomiem. Tylko do końca 1919 roku z ich inicjatywy powstały tzw. subkomitety plebiscytowe w 43 miejscowościach na terenie powiatów: radomskiego, iłżeckiego, kozienickiego, opa-

20 Gazeta Kielecka, 1 I 1919; 26 I 1920; 31 I 1920; 22 II 1920; 7 III 1920; 22 IV 1920; Ziemia Sandomierska, 2 II 1920; Odrodzenie, 5 X 1919.

21 W. Wrzeziński, *Plebiscyty*, s. 73.

22 Z. Lietz, *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 roku*, Warszawa 1958, ss. 108 nn; W. Wrzeziński, *Plebiscyty*, s. 111; B. Leśnodorski wyraża przekonanie, że „zbyt wiele było tylko deklaracji i słomianych opinii”. Zob. B. Leśnodorski, *Plebiscyt na Warmii i Mazurach w 1920 r.*, w: *Pomorze na progu dziejów najnowszych* pod red. T. Cieślaka przy współudziale G. Labudy i S. Hoszowskiego, Warszawa 1961, s. 436.

23 Z. Lietz, op. cit.; W. Wrzeziński, *Plebiscyty*, passim; E. Sukertowa-Biedrawina, T. Grygier, *Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie ludności Warmii i Mazur. Przewodnik po wstawiwie*, Olsztyn 1956, s. 101; Głos Ludu, 4 VII 1920; Gazeta Warszawska, 21 I 1920; 11 IV 1920.

24 AAN, KCNP, sygn. 202, Sprawozdania z działalności komitetów plebiscytowych w województwie kieleckim z 1920 r.; WAPK, UWK 1918—1939, sygn. 469/67, Sprawozdanie ogólne z działalności Komitetu Plebiscytowego Ziemi Radomskiej, subkomitetów tegoż oraz Okręgowego Kolejowego Komitetu Plebiscytowego Ziemi Radomskiej za czas od 9 XII 1919 do 11 II 1921 r.; Kurier Zagłębia, 12 I 1920; Gazeta Warszawska, 31 I 1920; Odrodzenie, 14 XII 1919; 24 XII 1919; 11 I 1920; 1 II 1920.

towskiego i sandomierskiego²⁵. W ślad za działaczami radomskimi poszli przedstawiciele różnych organizacji i towarzystw Pińczowa, Końskich, Buska i Kielce, którzy pod koniec 1919 roku i z początkiem 1920 roku powołali do życia po kilka miejskich i gminnych komitetów plebiscytowych²⁶.

Nie da się bliżej określić liczby komitetów, działających na Kielecczyźnie na rzecz przyłączenia do Polski Warmii, Mazur i Powiśla. Niemniej jednak zachowany materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że komitety plebiscytowe, które stanowiły platformę współdziałania przedstawicieli różnych partii politycznych, mimo tarć wewnętrznych, spełniały ważną rolę uświadamiającą i gromadziły środki finansowe i materialne na akcję plebiscytową. W ramach komitetów utworzono wiele sekcji specjalistycznych, m.in. organizacyjną, propagandową i finansową. Głównymi formami działalności komitetów były wiece, odczyty, pogadanki, wieczornice, rozprawdzanie broszur agitacyjnych, odezw oraz zbiórki pieniężne²⁷. Komitety plebiscytowe objęły działalnością propagandową w zasadzie wszystkie środowiska społeczne. O jej rozmiarach świadczy m.in. fakt, że np. Komitet Plebiscytowy Ziemi Radomskiej w okresie od 9 grudnia 1919 roku do 2 marca 1920 roku zorganizował ponad 600 zebrań i wieców publicznych. Komitety plebiscytowe w powiatach: pińczowskim, stopnickim, sandomierskim i miechowskim tylko od stycznia do marca 1920 roku urządziły około 130 tego rodzaju spotkań ze społeczeństwem, zwłaszcza z ludnością wiejską²⁸.

Obok komitetów plebiscytowych zebrań i wiece w sprawie Gdańska, Warmii, Mazur i Powiśla organizowali w poszczególnych okręgach wyborczych posłowie. Np. w sierpniu, październiku i listopadzie 1919 roku problematykę tę referowali posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego—„Wyzwolenie”: Andrzej Waleron w okręgu wyborczym Kielce, Tomasz Karkowski w okręgu wyborczym Miechów i Jan Smola w okręgu wyborczym Sandomierz. W tym samym czasie podobne spotkania, przeważnie w miastach, urządzali posłowie Związku Ludowo-Narodowego i Narodowego Związku Robotniczego²⁹.

Uchwały i rezolucje, podejmowane przez uczestników zebrań i wieców, były na ogół podobne w treści i formie. Apelowano w nich do społeczeństwa o ofiarność w niesieniu pomocy materialnej na rzecz komitetów plebiscytowych. Rezolucja uchwalona 29 listopada 1919 roku przez mieszkańców Skaryszewa podkreślała, że: „W tej dziejowej chwili uczynić musimy wszystko, aby wobec potomków naszych stanąć z czystym sumieniem i z przeświadczeniem, żeśmy spełnili to, co było w naszej mocy i co do nas należało. A gdy to uczynimy, spełnimy nasz święty obowiązek patriotyczny i przyczynimy się do utworzenia potężnej i niepodległej Polski, złączonej na zawsze z Mazurami i Warmią”³⁰. W rezolucji zaś uchwalonej w październiku 1919 roku przez mieszkańców Sandomierza przekonywano, że: „zwycięstwo Polski na Warmii i Mazurach, choć trudne — jest możliwe i tak konieczne dla naszej przyszłości naro-

25 WAPK, UWK 1918—1939, sygn. 469/87, Sprawozdanie ogólne z działalności Komitetu Plebiscytowego Ziemi Radomskiej; Odrodzenie, 14 II 1919; 24 XII 1919; 1 II 1920.

26 AAN, KCNP, sygn. 202, Sprawozdania z działalności komitetów plebiscytowych oraz uchwały ludności z województwa kieleckiego z 1920 r.; Gazeta Warszawska, 31 I 1920; Głos Ludu, 4 VII 1920; Gazeta Kielecka, 22 VI 1920.

27 Odrodzenie, 24 XII 1919; 11 I 1920; 11 II 1920; Gazeta Kielecka, 24 I 1920; 18 III 1920.

28 WAPK, UWK 1918—1939, sygn. 469/87, Sprawozdanie ogólne z działalności Komitetu Plebiscytowego Ziemi Radomskiej; Ziemia Sandomierska, 16 II 1920; Gazeta Kielecka, 12 I 1920.

29 Ziemia Sandomierska, 16 X 1919; 12 I 1920; Gazeta Kielecka, 4 XI 1919; Wyzwolenie, 6 VIII 1919; 24 VIII 1919.

30 Odrodzenie, 1 XII 1919.

dowej, że nie wolno cofać się przed największymi nawet ofiarami dla jego osiągnięcia”³¹.

W rezolucjach wysuwano określone postulaty nie tylko pod adresem miejscowego społeczeństwa, ale także i władz państwowych. Uczestnicy wiecu zorganizowanego przez Związek Ludowo-Narodowy w Kielcach 28 lipca 1919 roku w uchwale stwierdzali: „Wobec zbliżającego się plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu żądamy niezwłocznego rozpoczęcia ze strony rządu polskiego akcji, zmierzającej do narodowego uświadomienia polskiej ludności w okręgach podległych głosowaniu, aby chociaż częściowo zapobiec szerzonej tam energicznie przeciw Polsce agitacji przez Niemców”³².

Prowadzona na szeroką skalę działalność propagandowa przyczyniła się do dalszego wzrostu zainteresowania społeczeństwa Kielecczyzny sprawami Warmii, Mazur i Powiśla. Wyrazem tego była nie tylko stosunkowo wysoka liczba zebrań i wieców, ale również składki pieniężne na rzecz komitetów plebiscytowych. Setki osób z różnych środowisk społecznych przekazywały komite-
tom mniejsze lub większe sumy pieniężne³³. Pracownicy wielu instytucji podjęli na zebraniach uchwały o dobrowolnym opodatkowaniu się na rzecz akcji plebiscytowej. W Radomiu 1% od zarobków miesięcznych przeznaczyli na cele plebiscytowe pracownicy: Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Banku Handlowego, Banku Zachodniego i Ryskiego, kina „Odeon”, „Corso”, „Czary”, Sądu Okręgowego, Rady Miejskiej, 2% — pracownicy Dyrekcji Kolei Państwowych, a 5% aktorzy teatru „Miraz”³⁴. W Kielcach 1% od zarobków miesięcznych zadeklarowali pracownicy wszystkich wydziałów Magistratu, sklepów miejskich, magazynów i wielu innych instytucji. Do akcji włączyły się również niektóre zakłady i przedsiębiorstwa prywatne. Np. Spółka Akcyjna „Marmury Kieleckie” przekazała w maju 1920 roku na rzecz plebiscytu 1025 marek³⁵.

Wiele ofiarności wykazali nauczyciele oraz uczniowie szkół powszechnych i średnich³⁶. Pewne kwoty przekazał dla komitetów plebiscytowych samorząd terytorialny. Rada Miejska w Końskich przekazała miejscowemu komitetowi plebiscytowemu 1000 koron, Rada Miejska w Jędrzejowie — 2000 koron, Sejmik Powiatowy w Radomiu — 25 000 marek, sejmik iłżecki — 20 000 koron, a jędrzejowski 7 000 koron³⁷. Różne sumy zadeklarowały towarzystwa i organizacje zawodowe, np. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Koło Polek, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Związek Polskiego Naucz-

31 Ziemia Sandomierska, 24 X 1919.

32 Ojczyzna, 10 VIII 1919; Gazeta Kielecka, 29 VII 1919.

33 Miejsca prasa zamieszczała co pewien czas nazwiska ofiarodawców. Np. w II 1920 r. do Towarzystwa Krajoznawczego w Kielcach wpłynęło 9102 koron, 2883 marek i 604 rubli. W Radomiu w tym samym czasie do Komitetu Plebiscytowego Ziemi Radomskiej wpłynęło 8134 koron, 1987 marek i 406 rubli. Zdarzały się wypadki, i to wcale nierzadkie, że zamiast wieńca na grób czy mszę za zmarłych przeznaczone na ten cel pieniądze przekazywano na pomoc dla Górnego Śląska, Warmii, Mazur i Powiśla. Nawet służące przekazywały na cele plebiscytowe pewne sumy pieniędzy. Zob. Gazeta Kielecka, 14 II 1920; 22 II 1920; 19 III 1920; Odrodzenie, 1 II 1920; 16 II 1920; 28 II 1920; Ojczyzna, 2 V 1920.

34 WAPK, UWK 1918—1938, sygn. 469/67, Sprawozdanie ogólne z działalności Komitetu Plebiscytowego Ziemi Radomskiej; Odrodzenie, 24 XII 1919.

35 Gazeta Warszawska, 5 V 1920; Gazeta Kielecka, 24 XII 1919.

36 WAPK, UWK 1918—1938, Akta szkół powiatu opoczyńskiego, sygn. 56, Uchwały rad pedagogicznych w sprawie pomocy dla Górnego Śląska, Warmii, Mazur i Powiśla z 1920 r.; Ojczyzna, 4 IV 1920; Odrodzenie, 24 XII 1919; Gazeta Kielecka, 7 V 1920.

37 WAPK, Akta m. Końskich, sygn. 10, Protokół z posiedzenia rady miejskiej z 5 II 1920; UWK 1918—1938, sygn. 6969, 7014, 7088, 7106, 7129, Protokoły z posiedzeń sejmików powiatowych województwa kieleckiego z lat 1919—1920.

cielstwa Szkół Powszechnych i Związek Zawodowy Nauczycieli Polskich Szkół Średnich³⁸.

Działalność komitetów plebiscytowych na Kielecczyźnie przypadła na okres nasilenia przez Niemców gwałtów i nadużyć wobec Polaków, którzy starali się rozwijać działalność propagandową na Warmii, Mazurach i Powiślu. Początkowo opinia publiczna — nie tylko zresztą na omawianym terenie, ale również w innych częściach kraju³⁹ — wyrażała przekonanie, że objęcie władzy na terenach plebiscytowych przez komisje międzysojusznicze ukróci działalność antypolską różnych organizacji niemieckich i stworzy lepsze warunki do propagowania polskości, a tym samym plebiscyt przebiegać będzie w bardziej sprzyjającej dla Polski atmosferze. Radomskie „Odrodzenie” pisało m.in.: „Objęcie władzy na terenach plebiscytowych przez przedstawicieli koalicji umożliwi systematyczną działalność agitacyjną żywiołom polskim, ograniczy do minimum dotychczasowe usiłowania niemieckie, które bałamucity ludność polską”. W dalszej części artykułu gazeta podkreślała, że społeczeństwo w kraju: „czeka wielkie a zarazem wdzięczne zadanie przygotowania warunków dla przeprowadzenia plebiscytu. Będzie to praca trudna, ale opłacalna. Pracujemy rzetelnie i czekamy na zamierzone efekty”⁴⁰. Nadzieje okazały się płonne. Terror niemiecki nie ustawał i w związku z tym małały szanse Polski na osiągnięcie korzystnych wyników w plebiscycie. W tej sytuacji w marcu 1920 roku Sejm Ustawodawczy przyjął wniosek posła a zarazem prezesa Komitetu Plebiscytowego na Warmię i Powiśle, ks. Antoniego Ludwiczaka, dotyczący konieczności interwencji rządu polskiego w Radzie Najwyższej celem zapewnienia na terenach plebiscytowych odpowiednich warunków do przeprowadzenia głosowania⁴¹.

Dyskusji sejmowej towarzyszyła w całym kraju kampania protestacyjna. Na zebraniach i wiecach wyrażano oburzenie przeciwko warunkom, w jakich społeczność polska przygotowała się do plebiscytu⁴². Do akcji protestacyjnej włączyło się społeczeństwo Kielecczyzny. Prasa lokalna w doniesieniach i komentarzach ukazywała proces narastania gwałtów, dokonywanych na ludności polskiej, zwracała uwagę na proniemiecką postawę komisji międzysojuszniczych, zzywała rząd polski do podjęcia starań w kierunku usunięcia z Warmii, Mazur i Powiśla niemieckich władz administracyjnych i Straży Bezpieczeństwa⁴³. Prasa endecka, podobnie jak w innych rejonach kraju⁴⁴, nie szczędziła słów krytyki pod adresem rządu polskiego za brak zdecydowanej postawy, a nawet bezczynność wobec zaistniałej sytuacji. „Odrodzenie” w ar-

38 Kurier Zagłębia, 12 I 1920; Gazeta Kielecka, 23 X 1919; 22 VI 1920.

39 Pisała na ten temat m.in. prasa warszawska i krakowska. Np. Głos Narodu, 14 I 1920; Gazeta Warszawska, 16 I 1920; Czas, 14 I 1920.

40 Odrodzenie, 15 I 1920.

41 Głos Ludu, 26 III 1920; W. Wrzesiński, *Plebiscyty*, ss. 206—207; P. Stawewki, op. cit., s. 458.

42 W. Wrzesiński, *Plebiscyty*, s. 206; Goniec Częstochowski, 1 IV 1920; 3 IV 1920; 6 IV 1920; Iskra, 2 IV 1920.

43 Ojczyzna, 11 IV 1920; 18 IV 1920; 25 IV 1920; Ziemia Sandomierska, 3 V 1920; 7 V 1920; Gazeta Kielecka, 29 VI 1920; 6 VII 1920; Spójnia, 21 V 1920; 8 IV 1920. Co się tyczy komisji międzysojuszniczych to nie zawsze korzystały one ze swych uprawnień. Zob. T. Gelewski, S. Jędruch, *Prawne zasady plebiscytu na Powiślu, Warmii i Mazurach*, w: *Materiały z sesji popularnonaukowej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie w związku z pięćdziesięcioleciem plebiscytu na Powiślu, Warmii i Mazurach, Olsztyn 1971*, s. 14. Podobnie Z. Lietz, *Rozporządzenia komisji międzysojuszniczych w Olsztynie i Kwidzynie a ich praktyczna realizacja*, ibidem, ss. 45—46.

44 Z. Lietz, *Plebiscyt*, s. 182.

tykule *Tego tolerować nie można* pisało m.in.: „Z dziwną obojętnością rząd polski przygląda się, jak potomkowie Krzyżaków zwalczają zaciekle wszelkie przejawy polskości na terenach plebiscytowych, jak bez żadnej obawy łamią wszelkie postanowienia koalicyj, by przygotować grunt do zwycięstwa plebiscytowego. Społeczeństwo nasze ma prawo domagać się od rządu bardziej zdecydowanej postawy w obronie praw ludności polskiej i porządku ustalonego traktatem wersalskim”⁴⁵.

W ramach akcji solidarnościowej z Polakami, zamieszkalymi na terenach plebiscytowych, zarówno komitety plebiscytowe, jak i partie polityczne, organizacje i stowarzyszenia społeczno-zawodowe urządzały liczne wiece, zebrania i demonstracje, w czasie których uchwalano rezolucje, protestujące przeciwko „anormalnym” warunkom, w jakich odbywają się przygotowania do referendum. Do potężnych wieców i demonstracji ulicznych, w których udział wzięło łącznie około 8 500 osób, doszło w Kielcach, Radomiu, Skarżysku Kamiennej, Starachowicach, Ostrowcu i Sandomierzu. Główną siłą wśród manifestujących byli robotnicy miejscowych zakładów przemysłowych. W podjętych uchwałach domagano się od komisji międzysojusznicznych ochrony ludności polskiej przed gwałtami bojówek niemieckich, likwidacji przez Radę Najwyższą Straży Bezpieczeństwa, wprowadzenia Polaków do wszystkich urzędów działających na terenach plebiscytowych oraz większego zainteresowania się rządu polskiego przygotowaniem do plebiscytów⁴⁶. W Radomiu, na wiecu zorganizowanym przez Polską Partię Socjalistyczną, obok powyższych żądań wysunięto pod adresem rządu polskiego postulat natychmiastowego zawarcia pokoju z Rosją Radziecką i skierowania całej uwagi na Górny Śląsk, Warmię, Mazury i Powiśle⁴⁷.

Niepomyślna dla Polski sytuacja na terenach plebiscytowych oraz wieści o ustaleniu daty referendum na lipiec 1920 roku wywołały zaniepokojenie wśród społeczeństwa polskiego. W czasie dyskusji sejmowej w kwietniu 1920 roku zasłużony działacz narodowy na wychodźstwie w Niemczech, członek Narodowej Partii Robotniczej, Jan Brejski, wysunął wniosek w imieniu posłów pomorskich o odroczenie terminu głosowania. Wniosek został przyjęty⁴⁸.

Wielkie niezadowolenie z terminu plebiscytu dało się odczuć wśród społeczeństwa Kieleccyzny. *Protestujemy, Nie akceptujemy, Zgłaszamy sprzeciw, To parodia* — takimi tytułami lokalna prasa opatrzyła informacje o terminie głosowania na Warmii, Mazurach i Powiślu. „Ziemia Sandomierska” w artykule pt. *Zanim nadejdzie historyczny dzień* pisała: „Nie trzeba nikomu uzasadniać, że jesteśmy nie przygotowani po części sami do plebiscytu. Antypolska działalność bojówek niemieckich, terror i gwałt utrudniają pracę propagandową organizacjom polskim i budzenie ducha polskiego na tych ziemiach. Aby rozkołysać lud warmiński i mazurski, aby jego oczy i myśli zwrócić ku Polsce potrzeba czasu. W tej chwili patrzeć musimy w przyszłość z obawą i drżeniem serca”. W dalszej części artykułu pismo apelowało do rządu polskiego, aby podjął starania o „możliwie jak najdalsze przesunięcie daty referendum ludowego”, a do ogółu społeczeństwa o jednolite zmanifestowanie swego niezadowolenia z decyzji Rady Ambasadorów⁴⁹.

45 *Odrodzenie*, 12 IV 1920. Podobnie *Ojczyzna*, 10 IV 1920.

46 *Ziemia Sandomierska*, 6 IV 1920; *Ojczyzna*, 11 IV 1920; 18 IV 1920; 25 IV 1920; *Gazeta Kielecka*, 6 IV 1920; 7 IV 1920.

47 *Gazeta Kielecka*, 8 IV 1920.

48 P. Stawecki, op. cit., s. 460.

49 *Ziemia Sandomierska*, 20 IV 1920. Podobnie *Gazeta Kielecka* 29 VI 1920.

W podobnym duchu wypowiadała się „Gazeta Kielecka”. W artykule pt. *I'rotestujemy* stwierdzała ona m.in.: „Ustalenie daty głosowania na drugą niedzielę lipca 1920 roku zaskoczyło wszystkich Polaków. Nie możemy ukrywać faktu, że mało zrobiliśmy na polu budzenia świadomości narodowej wśród Mazurów i Warmiaków. Nie potrafiliśmy się, jak dotychczas, przeciwstawić skutecznie antypolskiej propagandzie niemieckiej na terenach plebiscytowych. Atmosfera terroru i gwałtów pogłębia w nas coraz bardziej przekonanie o malejących szansach powrotu tych ziem do Polski. Walczmy o przesunięcie daty głosowania, póki nie jest za późno”⁵⁰.

Przez całą Kielecczynę przeszła fala protestów. Z inicjatywy komitetów plebiscytowych i partii politycznych odbyły się wiece i demonstracje. Przeciw dacie głosowania protestowali robotnicy Radomia, Końskich, Ostrowca, Starachowic i Stąporkowa. Zebrania z udziałem mieszkańców wsi odbyły się m.in. w powiatach: iżeckim, sandomierskim, opatowskim, jędrzejowskim i stopnickim. W rezolucjach uchwalonych przez robotników i chłopów podkreślano, że warunki polityczne i gospodarcze na Warmii, Mazurach i Powiślu nie gwarantują sprawiedliwego rozstrzygnięcia problemu przyszłości tych ziem. Domagano się przełożenia terminu głosowania, a w niektórych przypadkach, np. w Sandomierzu, nawet zbojkotowania plebiscytu⁵¹.

Równoległe do akcji protestacyjnej lokalne komitety plebiscytowe mobilizowały społeczeństwo do dalszych ofiar pieniężnych na rzecz Warmii, Mazur i Powiśla. Ideę zbierek pieniężnych zaczęła też mocniej akcentować prasa. Na pierwszych stronach niemal wszystkich lokalnych gazet pojawiło się wiele haseł: *Pamiętajcie o plebiscycie, Powrót ziem północnych do Polski wymaga od Was ofiar, Potrzebna Twoja marka na plebiscyt itp.* W maju 1920 roku w wielu powiatach Kielecczyny, m.in. kieleckim, opatowskim, jędrzejowskim, sandomierskim, radomskim i iżeckim, zorganizowano po raz pierwszy Tydzień Plebiscytowy. W ramach obchodów Tygodnia lokalne komitety plebiscytowe urządzały kwesty uliczne, odczyty i pogadanki, związane tematycznie z terenami plebiscytowymi⁵².

W czerwcu i lipcu zainteresowanie miejscowego społeczeństwa plebiscytami na Warmii, Mazurach i Powiślu wyraźnie spadło. Wiązało się to niewątpliwie z kontrofensywą Armii Czerwonej i jej marszem w kierunku Warszawy. W kontekście tych wydarzeń nie tylko plebiscyty na ziemiach północnych, ale również problem Górnego Śląska zostały odsunięte na dalszy plan⁵³. Dopiero sam przebieg plebiscytów i ich wyniki spowodowały wzrost zainteresowania i liczne komentarze w prasie. Podobnie jak w pozostałych częściach kraju⁵⁴, miejscowe społeczeństwo uznało wyniki głosowania za niepomysłne dla Polski. Dopatrywało się ono wielorakich przyczyn niepowodzeń. Odłamy związane z Piłsudskim motywowały niekorzystne dla Polski wyniki plebiscytów niskim stopniem świadomości narodowej Polaków w okręgach plebiscy-

50 *Gazeta Kielecka*, 2 VII 1920.

51 *Ojczyzna*, 15 IV 1920; 25 IV 1920; 26 IV 1920; *Ziemia Sandomierska*, 18 VII 1920; *Gazeta Kielecka*, 6 VII 1920; 29 VII 1920; *Odrodzenie*, 18 IV 1920; *Głos Ludu*, 12 V 1920. Również społeczeństwo w innych częściach Polski, np. w Łodzi, protestowało przeciwko terminowi plebiscytów (zob. A. Brzeziński, P. Samuś, op. cit., s. 213).

52 *Ziemia Sandomierska*, 3 V 1920; 18 V 1920; *Ojczyzna*, 11 IV 1920; 25 IV 1920.

53 W. Caban, J. Grzywna, op. cit., s. 471; *Wybór źródeł do dziejów Kielecczyny*, cz. II. Opracowali: J. Grzywna, S. Iwaniak, B. Szabat, Kielce 1974, ss. 101–102.

54 Z. Lietz, *Plebiscyt*, ss. 232–233; W. Wrzeziński, *Plebiscyty*, s. 276; tenże, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920–1939*, Poznań 1963, s. 46; A. Brzeziński, P. Samuś, op. cit., s. 218

towych, brakiem wyrobienia politycznego, terrorem niemieckim i proniemiecką postawą komisji międzysojusznicych⁵⁵. Obóz narodowy obok powyższych przyczyn akcentował dodatkowo niewystarczającą i zbyt późną pomoc materialną i kadrową rządu polskiego dla Polaków na obszarach plebiscytowych, zbyt wielkie zaangażowanie rządu w wojnę z Rosją Radziecką i brak zdecydowanej postawy w stosunku do mocarstw zachodnich⁵⁶.

Mimo pewnych rozbieżności ocen główne ugrupowania polityczne na Kielecczyźnie stanęły na stanowisku, że wyniki plebiscytu nie odzwierciedlają postawy ludności polskiej, która, terroryzowana przez bojówki niemieckie, w wielu przypadkach miała ograniczone możliwości decydowania o wyborze przynależności państwowej. W związku z tym domagały się unieważnienia plebiscytu i przeprowadzenia powtórnego głosowania w późniejszym okresie. Identyczny pogląd reprezentowały szerokie kręgi społeczeństwa dając wyraz swemu stanowisku w licznych rezolucjach i uchwałach⁵⁷.

Sumując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że zainteresowanie Kielecczyzny plebiscytami na Warmii, Mazurach i Powiślu było znaczne, zwłaszcza w miastach, gdzie ogólny poziom kultury i wyrobienie polityczne ludności były znacznie wyższe niż na wsi. Jednak w porównaniu z wydarzeniami na Górnym Śląsku referendum na ziemiach północnych w mniejszym stopniu absorbowало uwagę miejscowego społeczeństwa. Wiązało się to niewątpliwie z niewielką znajomością historii tych ziem, a poza tym uważano je za mniej ważne dla rozwoju gospodarczego Polski niż Górny Śląsk. Uprzemysłowiony region śląski, graniczący z województwem kieleckim, w którym istniała olbrzymia liczba zbędnych rąk do pracy na wsi, stwarzał w przyszłości możliwość zatrudnienia, a tym samym poprawy warunków bytowych, dla części ludności z powiatów o charakterze rolniczym. Pamiętać należy również i o tym, że plebiscyty odbywały się w sytuacji zubożenia społeczeństwa, spowodowanego I wojną światową i wielkim bezrobociem⁵⁸, stąd wysiłek finansowy na akcję plebiscytową, choć trudny do uchwycenia w całości, ma szczególną wymowę. Potwierdza on tezę, że problem konieczności zintegrowania podzielonego dotychczas narodu i terytorium Polski znajdował coraz szersze zrozumienie, choć w różnym stopniu, we wszystkich środowiskach społecznych Kielecczyzny.

55 Gazeta Kielecka, 15 VII 1920; Głos Ludu, 16 VII 1920.

56 Ojczyzna, 25 VII 1920; 15 VIII 1920.

57 Ibidem; Gazeta Kielecka, 15 VII 1920; 17 VII 1920; Głos Ludu, 14 VII 1920.

58 W II 1920 r. tylko w powiecie koneckim liczba bezrobotnych wynosiła około 12 000. W pozostałych powiatach województwa kieleckiego sytuacja nie była lepsza. (zob. J. Naumiuk. *Robotnicze Kielce (1918—1939)*, Łódź 1972, s. 24; *Kieleckie. Rozwój województwa w Polsce Ludowej*, Warszawa 1970, s. 37; J. Zieliński, *Staropolskie Zagłębie Przemysłowe*, Wrocław 1965, s. 89)

DIE KIELCE-REGION ANGESICHTS DER VOLKSABSTIMMUNG IN ERMLAND UND MASUREN, SOWIE IM WEICHSELLANDE IM JAHRE 1920
Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Bewohner der Kielce-Region haben sich aktiv in die Aktion für die Eingliederung Ermlands, Masurens und des Weichsellandes zu Polen eingeschaltet. Bereits während der Dauer der Pariser Konferenz hat die lokale Presse, ohne Rücksicht auf ihre politische Orientierung, Informationen über die Haltung der Entente-Staaten angesichts der Nordgrenzen Polens veröffentlicht. Zugleich hat sie in mehreren Aufsätzen auf die wirtschaftliche und strategische Bedeutung der Abstimmungsgebiete für Polen hingewiesen. Die Aufklärungsarbeit wurde von den politischen Parteien und gesellschaftlichen sowie Berufsorganisationen durch die Vorträge, Versammlungen und Kundgebungen erweitert. Die Propagandaaktion wurde beim Nahen des Volksabstimmungstages verstärkt. Einen Ausdruck des Erfolges der gesamten Aktion bildete u. a. die Schaffung mehrerer Abstimmungskomitees, die ausser der Aufklärungsarbeit unter der örtlichen Bevölkerung materielle und Geldmittel sammelten. Zwar wies die Kielce-Region ein geringeres Interesse für die Vorbereitungen und den Verlauf der Volksabstimmung in Ermland, Masuren und dem Weichsellande auf, als es z. B. in Oberschlesien der Fall war, was übrigens durch mehrere Faktoren bedingt wurde, zugleich aber weisen viele Beispiele darauf hin, dass die Gesellschaft dieser Region, insbesondere das städtische Milieu, aufrichtig an der Eingliederung dieser Lande zu Polen interessiert war.